



Gródek, 15 września 2020 roku

Stowarzyszenie na rzecz Praworządności w Szkołach „Stowarzyszenie Umarłych Statutów”

kontakt@umarlestatuty.pl

KRS: 0000830651

Znak sprawy: WW.01.01-IX/2020

Sz. P. Aurelia Michałowska

Mazowiecki Kurator Oświaty

Al. Jerozolimskie 32

00-024 Warszawa

Działając w imieniu Stowarzyszenia na rzecz Praworządności w Szkołach „Stowarzyszenie Umarłych Statutów”, na podstawie art. 241 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 256), działając w interesie publicznym, składam wniosek o:

1. przeprowadzenie w ramach sprawowanego na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 910, dalej: „p.o.”) nadzoru pedagogicznego kontroli zgodności z prawem wskazanych w uzasadnieniu postanowień Statutu II Liceum Ogólnokształcące im. św. Królowej Jadwigi w Siedlcach, ul. B. Prusa 12 (dalej: „Statut”),
2. uchylenie na podstawie art. 114 ustawy – Prawo oświatowe niezgodnych z powszechnie obowiązującym prawem postanowień Statutu.

UZASADNIENIE

Kwestionowane postanowienie Statutu: § 42 ust. 5 [obowiązki ucznia w zakresie usprawiedliwiania nieobecności i zwalniania się z zajęć]

Statut szkoły nie przewiduje form usprawiedliwiania nieobecności przez uczniów pełnoletnich i tym samym nie spełnia wymogu określonego w art. 99 pkt 2 p.o.

W Statucie powinny się znaleźć obowiązki ucznia zakresie usprawiedliwiania nieobecności, w szczególności formy usprawiedliwiania nieobecności przez osoby pełnoletnie. Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że uczniowie pełnoletni samodzielnie mogą usprawiedliwiać swoje nieobecności, nie potrzebują na to zgody rodzica, nie można wymagać, aby dokonywali usprawiedliwień tylko za pomocą zwolnień lekarskich bądź innych dokumentów urzędowych oraz nie można wprowadzać limitu godzin możliwych do usprawiedliwienia. Szkoła nie może też przyjmować usprawiedliwień od rodziców uczniów pełnoletnich, nie może wymagać, aby uczeń pełnoletni wybrał formę usprawiedliwiania (samodzielnie czy przez rodziców).



Analogiczne zasady powinny dotyczyć zasad zwalniania z zajęć, jeśli już znajdują się w statucie (a przedmiotowy Statut tego prawa nie respektuje – por. § 42 ust. 5 pkt 1 lit. f).

W Kodeksie cywilnym (ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., Dz. U. 1964 Nr 16 poz. 93 ze zm.) w art. 11 jest mowa o tym, że „pełną zdolność do czynności prawnych nabywa się z chwilą uzyskania pełnoletności”. Z tego wynika, że uczeń, który jest pełnoletni, może sam złożyć wniosek o usprawiedliwienie swoich nieobecności.

Zgodnie z przepisem art. 92. ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. 1964 nr 9 poz. 59 ze zm.), „dziecko pozostaje aż do pełnoletności pod władzą rodzicielską”. Po osiągnięciu pełnoletności władza rodzicielska ustaje, a co za tym idzie, rodzice nie mają prawa do reprezentowania swojego dziecka, gdyż przestają być jego przedstawicielami ustawowymi, czyli tracą możliwość dokonywania czynności prawnych w imieniu dziecka (por. art. 98 § 1 zd. 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego: „Rodzice są przedstawicielami ustawowymi dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską”). Oznacza to m. in., że rodzice nie mogą decydować o tym, czy ich pełnoletnie dziecko będzie mogło samodzielnie usprawiedliwiać nieobecności. Rodzice nie są przedstawicielami ustawowymi pełnoletniego dziecka i nie mają już nad nim władzy rodzicielskiej, zatem brak jest podstaw do tego, by jakkolwiek zgodę wyrażali.

Kwestionowane postanowienie Statutu: § 42 ust. 23 pkt 1 [obowiązki ucznia w zakresie wyglądu]

Statut stanowi, że uczeń ma obowiązek ubierać się zgodnie z zasadą: „[N]a co dzień w doborze stroju, rodzaju fryzury i biżuterii zachować umiar.

Takie sformułowanie nigdy nie powinno się znaleźć w statucie szkoły. Zgodnie z art. 99 pkt 3 p.o., w statucie obowiązki ucznia mogą być określone w zakresie „przestrzegania zasad ubierania się uczniów na terenie szkoły lub noszenia na terenie szkoły jednolitego stroju”. Pojęcia „ubierania się” nie można interpretować rozszerzającego i rozumieć pod nim również „wyglądu ucznia”, w tym „fryzury”, zwłaszcza że w uzasadnieniu do projektu ustawy Prawo oświatowe projektodawca wskazał, że: „W zapisie dotyczącym przestrzegania zasad ubierania się uczniów na terenie szkoły, zrezygnowano z wyrażenia dotyczącego dbania o schludny wygląd, kierując się zgłaszaniem w tej kwestii przez uczniów, rodziców i nauczycieli wątpliwościami dotyczącymi zakresu pojęcia „schludny”, jako bardzo szeroko rozumiany i nieprecyzyjny.”¹ Jasno więc podkreślono, że statuty po wejście w życie Prawa oświatowego nie mogą już określać zasad wyglądu uczniów.

Kwestionowane postanowienie Statutu: § 52 ust. 4 pkt 1 [kryteria ocen bieżących i klasyfikacyjnych; ocena celująca]

¹ Druk nr 1030, Rządowy projekt ustawy - Prawo oświatowe, s. 187, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/A6845D3FAD39F983C125806C0063B16E/%24File/1030.pdf>, [dostęp: 14.09.2020 r.].



Statut stanowi, że: „stopień celujący: otrzymuje uczeń, który posiada wiedzę i umiejętności znacznie wykraczające poza program nauczania”. Takie postanowienie jest niezgodne z prawem.

W myśl § 7 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 lutego 2019 r. w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (Dz.U. poz. 373) stopień celujący jest najwyższą możliwą do uzyskania roczną oceną klasyfikacyjną. Słuszne jest zatem, aby ustalone kryteria oceny celującej były najbardziej wymagające. Wymagania te nie mogą jednak wykraczać poza podstawę programową bądź program nauczania, gdyż taka regulacja jest sprzeczna z art. 44b ust. 3 ustawy o systemie oświaty (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1327, dalej: „u.s.o”). Zgodnie z ustawowym unormowaniem, ucznia można oceniać tylko i wyłącznie w zakresie wiedzy i umiejętności określonych w podstawie programowej bądź programie nauczania. Wymagania na ocenę celującą nie mogą być tak skonstruowane, że wymaga się od ucznia opanowania materiału wykraczającego poza program nauczania. Statut szkoły nie może rozszerzać definicji oceniania osiągnięć edukacyjnych ucznia znajdującej się w u.s.o.

Kwestionowane postanowienie Statutu: § 59 ust. 1 [nieklasyfikowanie ucznia]

Statut stanowi, że: „podstawę klasyfikacji z przedmiotu stanowi frekwencja ucznia, przekraczająca połowę czasu przeznaczanego na te zajęcia w danym półroczu” oraz że: „Uczeń może nie być klasyfikowany z jednego, kilku albo wszystkich zajęć edukacyjnych, jeżeli brak jest podstaw do ustalenia śródrocznej lub rocznej oceny klasyfikacyjnej z powodu nieobecności ucznia na zajęciach edukacyjnych przekraczającej połowę czasu przeznaczanego na te zajęcia w szkolnym planie nauczania w danym półroczu”.

Należy wskazać, że:

- 1) przepis § 59 ust. 1 Statutu jest wewnątrznie sprzeczny,
- 2) przepis § 59 ust. 1 pkt 1 Statutu jest sprzeczny z art. 44k ust. 1 u.s.o.

Wewnętrzna sprzeczność Statutu wynika z tego, że § 59 ust. 1 powtarza ustawową regulację, a § 59 ust. 1 pkt 1 reguluje materię ustawową w sposób odrębny, aniżeli czyni to sama ustawa, wskazując inną podstawę nieklasyfikowania. Jest to oczywiście niedopuszczalne, bo ramy nieklasyfikowania wyznacza ustawa i statut szkoły nie może tych ram modyfikować.

Zgodnie z ustawą uczeń może być nieklasyfikowany, jeżeli nie ma podstaw do tego, aby ustalić mu roczną (śródroczną) ocenę klasyfikacyjną, a ten brak podstaw do ustalenia oceny wynika z nieobecności ucznia na ponad połowie zajęć. Frekwencja ucznia na zajęciach nie jest czynnikiem rozstrzygającym o tym, czy ucznia można nie klasyfikować. Czynnikiem decydującym o nieklasyfikowaniu są bowiem oceny, bo to one są podstawą do ustalenia rocznej oceny klasyfikacyjnej. Jeśli uczeń nie ma ocen, albo ma ich tak niewiele, że nie można mu ustalić oceny końcoworocznej, to taki uczeń może być nieklasyfikowany.

Ustawa jasno wskazuje, że brak podstaw do ustalenia oceny rocznej musi być spowodowany nieobecnością ucznia na zajęciach, która wynosi więcej niż połowa czasu przeznaczanego na te zajęcia. Aby ucznia można było nie klasyfikować, pomiędzy brakiem podstaw do ustalenia oceny rocznej a frekwencją na zajęciach mniejszą niż 50% musi

Stowarzyszenie Umarłych Statutów



istnieć związek przyczynowo-skutkowy. Brak podstaw do ustalenia oceny musi wynikać z niskiej frekwencji.

Statut szkoły nie może zatem stanowić, że „podstawę klasyfikacji z przedmiotu stanowi frekwencja ucznia, przekraczająca połowę czasu przeznaczanego na te zajęcia w danym półroczu oraz (...) liczba ocen”. Ustawodawca wyraźnie określił znaczenie frekwencji ucznia na zajęciach podczas nieklasyfikowania i nie można tego znaczenia redefiniować na poziomie statutu.

Wobec powyższego wniosek należy uznać za właściwie umotywowany.

ŁUKASZ KORZENIOWSKI

Prezes Zarządu